

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Strach

Sędziowie: SSA Mariusz Tomaszewski

SSO del. do SA Marek Kordowiecki (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Zbigniewa Frankowskiego

po rozpoznaniu w dniu 20.06.2013 r.

sprawy **R. T., P. L., K. J. oraz T. K. (1)**

oskarżonych z art. 258§1 i 3 k.k., art. 258§1 k.k., z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485), art. 56 ust. 1 wskazanej ustawy, art. 56 ust. 1 i 3 tej ustawy w zw. z art. 65§1 k.k., art. 58 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., art. 59 ust. 1 i 2 wskazanej ustawy w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., art. 59 ust. 1 wskazanej ustawy w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych R. T., P. L. i K. J. oraz wobec oskarżonego T. K. (1) na podstawie art. 435 k.p.k.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 29 listopada 2012 roku sygn. akt II K 170/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) uniewinnia oskarżonego R. T. od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa z art. 258§1 i 3 k.k.,
- b) uniewinnia oskarżonych T. K. (1) i P. L. od popełnienia zarzucanego im przestępstwa z art. 258§1 k.k.,
- c) uchyla orzeczenia o karach łącznych orzeczonych w punktach 6, 12, 19 i 25,
- d) z opisu czynu przypisanego oskarżonemu R. T. w punkcie 3 eliminuje stwierdzenie „w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw”, przyjmując kwalifikację prawną tego czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k., z podstawy wymiaru kary za to przestępstwo eliminuje przepisy art. 11§3 k.k. i art. 65§1 k.k. i orzeczoną za to przestępstwo wobec tego oskarżonego karę pozbawienia wolności łagodzi do 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy,
- e) z opisu czynu przypisanego oskarżonemu T. K. (1) w punkcie 8 eliminuje stwierdzenie „w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw”, eliminując z podstawy prawnej tego czynu, jak i z podstawy wymiaru kary za ten czyn przepis art. 65§1 k.k. i orzeczoną wobec tego oskarżonego za to przestępstwo karę pozbawienia wolności łagodzi do 8 (ośmiu) miesięcy,

f) przyjmuje, iż czyny przypisane oskarżonemu P. L. w punkcie 14 oraz w punkcie 15 w zakresie odebrania od T. K. (1) 2,5 gramów amfetaminy stanowią jedno przestępstwo udzielania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy osobom wymienionym w punkcie 14, przy wyeliminowaniu z opisu tego czynu stwierdzenia zawartego w punkcie 15 „działając w zorganizowanej grupie, mającej na celu popełnianie przestępstw, polegających na uczestniczeniu w obrocie i udzielaniu innym osobom znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z dnia 19 września 2005 r.), uczestniczył w obrocie substancji psychotropowej w ten sposób, że” oraz przy modyfikacji opisu tego czynu zawartego w punkcie 14 dotyczącym nieodpłatnego udzielenia D. P. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że udzielił jej nieodpłatnie kilka razy amfetaminę w nieustalonej ilości, przy wyeliminowaniu stwierdzenia „znacznej ilości” oraz w opisie tego czynu dotyczącego udzielenia w grudniu 2004 roku W. J. amfetaminy eliminuje słowo „małoletniemu”, w kwalifikacji prawnej tego przestępstwa w miejsce art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przyjmuje przepis art. 58 ust. 1 tej ustawy oraz eliminuje przepis art. 59 ust. 2 tej ustawy i, przyjmując za podstawę wymiaru kary za to przestępstwo w miejsce art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przepis art. 59 ust. 1 tej ustawy, orzeczoną wobec tego oskarżonego za to przestępstwo karę pozbawienia wolności łągodzi do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy;

g) w miejsce czynu przypisanego oskarżonemu P. L. w punkcie 15 w zakresie odebrania od T. K. (1) z zamiarem dalszej sprzedaży nieustalonej ilości tabletek ekstazy przyjmuje, iż w okresie od stycznia do lutego 2006 r. w Ż. w woj. (...) oskarżony ten wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) posiadał nieustaloną ilość substancji psychotropowej w postaci tabletek ekstazy uzyskanych od T. K. (1), przy czym z opisu tego czynu eliminuje ustalenie, iż „czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne” i przyjmując kwalifikację prawną tego przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) na podstawie tego przepisu za to przestępstwo wymierza oskarżonemu P. L. karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

h) w miejsce czynu przypisanego oskarżonemu K. J. w punkcie 21 przyjmuje, że w grudniu w Ż. w woj. (...) oskarżony ten wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) posiadał substancję psychotropową w postaci co najmniej 1 grama amfetaminy wartości co najmniej 7 zł uzyskanej od T. K. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne i przyjmując kwalifikację prawną tego przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 64§1 k.k. na podstawie przepisu art. 62 ust. 1 wskazanej ustawy za to przestępstwo wymierza oskarżonemu K. J. karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

i) uchyla orzeczenia o środkach karnych przypadku orzeczonych wobec oskarżonych P. L. i K. J. w punktach 17 i 23,

j) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego R. T. kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzeka wobec niego karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

k) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego T. K. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzeka wobec niego karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

l) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego P. L. kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzeka wobec niego karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

m) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego K. J. kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzeka wobec niego karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. J., M. M. i W. M. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł – w tym VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz od opłat za obie instancje.

Marek Kordowiecki Przemysław Strach Mariusz Tomaszewski

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie II K 170/11 uznał:

I. oskarżonego R. T.:

1. za winnego tego, że w okresie od września 2005 r. do lutego 2006 r. w K., K. i Ż. oraz innych miejscowościach zachodnich województw Polski, założył zorganizowaną grupę, mającą na celu popełnianie przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie i udzielaniu innym osobom, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających oraz rozliczaniu się z uzyskanych w ten sposób korzyści majątkowych, do której należeli T. K. (1), S. K. i P. L., tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§3 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. za winnego tego, że w sierpniu 2005 r. w L., województwo (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) posiadał uzyskaną kilkakrotnie od M. P. (2) substancję psychotropową w postaci łącznie co najmniej 4 gramów amfetaminy, co przy przyjęciu, że jedna tzw. „porcja odurzeniowa” stanowi 0,2 grama, daje łącznie 20 porcji handlowych wartości rynkowej 160 zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 62 ust. 1 cytowanej ustawy wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

3. za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie od grudnia 2005 r. i na przełomie lat 2005/2006 działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o

przeciwdziałaniu narkomanii, w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, uczestniczył w obrocie środka odurzającego w postaci marihuany i znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, a w szczególności:

- na przełomie 2005 i 2006 r. w K. i K., województwo (...) uczestniczył w obrocie środków odurzających w ten sposób, że kupione od B. F. za kwotę 500 zł 31,5 gramów marihuany przekazał z zamiarem dalszej sprzedaży E. S.,

- w grudniu 2005 r. w K. uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w ten sposób, że przekazał innym osobom z zamiarem dalszej sprzedaży, uzyskane od nieustalonej osoby łącznie co najmniej 20 gramów amfetaminy, o wartości co najmniej 140 zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k., art. 12 k.k., art. 65§1 k.k. i art. 64§1 k.k. oraz art. 4§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§3 k.k., art. 65§1 k.k. i art. 4§1

k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda z nich,

nadto na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec R. T. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 3 środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 640 zł i na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego R. T. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 3 środek karny w postaci nawiązki w wysokości 7.000 zł na rzecz SP ZOZ w N. Ośrodek dla Osób Uzależnionych z przeznaczeniem na cel zwalczania i zapobiegania narkomanii

oraz na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego R. T. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego T. K. (1):

1. za winnego tego, że w okresie od września 2005 r. do lutego 2006 r. na terenie województwa (...) / (...) brał udział w zorganizowanej grupie, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie i udzielaniu innym osobom, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających oraz rozliczaniu się z uzyskanych w ten sposób korzyści majątkowych, którą założył R. T. i do której należeli także S. K. i P. L., tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

2. za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie od grudnia 2005 r. do lutego 2006 r. w K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu 5 lat, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy i ekstazy, a w szczególności:

- w grudniu 2005 r. w K. uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w ten sposób, że przekazał innym osobom, z zamiarem dalszej sprzedaży, uzyskane od nieustalonej osoby łącznie co najmniej 20 gramów amfetaminy o wartości co najmniej 140 zł,

- w lutym 2006 r. w K. uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w ten sposób, że przekazał innym osobom, z zamiarem dalszej sprzedaży, uzyskane od nieustalonej osoby łącznie co najmniej 550 tabletek ekstazy o wartości 1925zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., art. 65§1 k.k. i art. 64§1 k.k. oraz art. 4§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k. i art. 4§1 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 100 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda,

3. za winnego tego, że w okresie od stycznia do marca 2006 r. w Ż., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii udzielił M. B. znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci łącznie co najmniej 20 gramów amfetaminy, tj. popełnienia przestępstwa z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 58 ust. 2 cytowanej ustawy w zw. z art. 4§1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

nadto na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego T. K. (1) w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 8 środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 800 zł i na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego T. K. (1) w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 8 środek karny w postaci nawiązki w wysokości 4.000 zł na rzecz SP ZOZ w N. Ośrodek dla Osób Uzależnionych, z przeznaczeniem na cel zwalczania i zapobiegania narkomanii

oraz na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego T. K. (1) kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego P. L.:

1. za winnego tego, że w okresie od stycznia do lutego 2006 r. w (...) udział w zorganizowanej grupie, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie i udzielaniu innym osobom, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających oraz rozliczaniu się z uzyskanych w ten sposób korzyści majątkowych, którą założył R. T. i do której należeli także S. K. i T. K. (1), tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

2. za winnego tego, że w okresie od czerwca 2004 r. do 7.09.2006 r. w Żarach, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii udzielił innym osobom środka psychotropowego w postaci amfetaminy, a w szczególności:

- w grudniu 2004 r. udzielił małoletniemu W. J. substancji psychotropowej w postaci 2 gramów amfetaminy za kwotę 80 zł,

w okresie od 24 stycznia 2005 r. do 7 września 2006 r. udzielił W. J. substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 50 gramów za łączną kwotę 2.000 zł,

w okresie od czerwca 2004 r. do kwietnia 2006 r. udzielił M. P. (3) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 25 gramów za nieustaloną kwotę,

- w okresie od stycznia 2005 r. do czerwca 2006 r. udzielił D. P. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 50 gramów za kwotę 2.000 zł oraz udzielił jej nieodpłatnie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 30 gram,

w styczniu i lutym 2006 r. udzielił T. K. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 20 gramów za kwotę 800 zł,

w okresie od kwietnia do sierpnia 2006 r. udzielił G. C. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 4 gramów za kwotę 160 zł,

przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 59 ust. 2 tej ustawy, art. 58 ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11§2 k.k., art. 12 k.k., art. 65§1 k.k. i art. 64§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 59 ust. 2 cytowanej ustawy w zw. z art. 11§3 k.k. i art. 65§1 k.k. oraz art. 33§2 k.k. wymierzył mu kary 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 100 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda z nich,

3. za winnego tego, że w okresie od stycznia do lutego 2006 r. w Ż., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw,

polegających na uczestniczeniu w obrocie i udzielaniu innym osobom znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie substancji psychotropowej w ten sposób, że odebrał od T. K. (1) z zamiarem dalszej sprzedaży co najmniej łącznie 2,5 gramów amfetaminy o wartości co najmniej 17,50 zł oraz nieustaloną ilość tabletek ekstazy, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65§1 k.k. i art. 64§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 56 ust. 1 cytowanej ustawy w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył

mu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 50 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda z nich,

nadto na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. L. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 14 środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 5.040 zł, na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. L. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 15 środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 17,50 zł i na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego P. L. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 14 środek karny w postaci nawiązki w wysokości 5.000 zł na rzecz SP ZOZ w N. Ośrodek dla Osób Uzależnionych, z przeznaczeniem na cel zwalczania i zapobiegania narkomanii

oraz na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego P. L. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu kary łączne 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 100 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda;

IV. oskarżonego K. J.:

1. uznał za winnego tego, że w okresie od sierpnia do października 2005 r. w Ż., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił T. K. (1) substancji psychotropowej i środka odurzającego w postaci amfetaminy i marihuany w ilości łącznie co najmniej 40 gramów wartości co najmniej 1200 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca

2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 59 ust. 1 cytowanej ustawy i art. 33§2 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 100 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda z nich, 2. uznał za winnego tego, że w grudniu 2005 r. w Ż., wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie substancji psychotropowej w ten sposób, że odebrał od T. K. (1) z zamiarem dalszej sprzedaży co najmniej 1 gram amfetaminy wartości co najmniej 7 zł, przy czym zarzuconego mu przestępstwa dopuścił się w ciągu 5 lat, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 56 ust. 1 cytowanej ustawy wymierzył mu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 50 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda z nich, nadto na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. J. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 20 środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 1.200 zł, na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. J. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 21 środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 7 zł i na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego K. J. w związku ze skazaniem go za czyn przypisany mu w punkcie 20 środek karny w postaci nawiązki w wysokości 2.000 zł na rzecz SP ZOZ w N. Ośrodek dla Osób Uzależnionych, z przeznaczeniem na cel zwalczania i zapobiegania narkomanii

oraz na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego K. J. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu kary łączne 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 100 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda a nadto orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten w całości został zaskarżony przez obrońców oskarżonych R. T., P. L. i K. J..

Obrońca oskarżonego R. T., zaskarżając ten wyrok w punktach 1 i 6 w apelacji zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia:

a) art. 5§2 k.p.k. polegające na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości co do założenia, istnienia, kierownictwa, zorganizowania domniemanej grupy przestępczej na niekorzyść oskarżonego,

b) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na uwzględnieniu przez Sąd jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego i ocenie zebranych w sprawie dowodów w sposób nie swobodny a dowolny,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na ustaleniu, że oskarżony utworzył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do potwierdzenia takiego zarzutu,

3. w razie nieuwzględnienia powyższych zarzutów rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności, podczas gdy stosownie do przepisów art. 85 k.k. w zw. z art. 86§1 k.k. oskarżonemu powinna zostać wymierzona kara łączna w wysokości od 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu z art. 258§3 k.k. i orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej 2 lat pozbawienia

wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 6 poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby.

Obrońca oskarżonego P. L., zaskarżając ten wyrok w całości w apelacji zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż;

a) czyn oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. przestępstwa z art. 258 k.k., podczas gdy oskarżony działał samodzielnie,

b) oskarżony sprzedawał znaczne ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w postaci amfetaminy, w sytuacji gdy ilości te nie były znaczne,

c) oskarżony sprzedawał środki odurzające w postaci amfetaminy D. P. w okresie od stycznia 2005 r. do czerwca 2006 r. w ilości 50 gramów oraz w okresie od stycznia 2005 r. do września 2006 r. w ilości 30 gramów, podczas gdy ilości te są znacznie zawyżone,

d) oskarżony sprzedawał znaczne ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w postaci amfetaminy, podczas gdy ilości podane w pkt 14 wyroku są ilościami zawyżonymi,

e) oskarżony miał świadomość, że W. J. w momencie sprzedaży mu przez oskarżonego środka odurzającego był małoletni, podczas gdy pozostawał w błędzie co do tej okoliczności

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie 13 i 15 części dyspozytywnej wyroku oraz czynu opisanego w punkcie 14 wyroku w

odniesieniu do D. P., natomiast co do pozostałych osób o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu sprzedaży

znacznej ilości sprzedanych przez oskarżonego środków odurzających oraz o obniżenie wymierzonej za to kary pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego K. J., zaskarżając ten wyrok w całości w apelacji zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na dokonaniu szeregu ustaleń stojących w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy, skutkujących błędnym przyjęciem, iż oskarżony K. J. dopuścił się zarzuczanych mu przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zeznań słuchanych w toku postępowania świadków prowadzi do wniosku przeciwnego i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. J. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wszystkie apelacje okazały się częściowo uzasadnione bądź celowe i to do tego stopnia, że doprowadziły również do zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego T. K. (1), co do którego apelacja nie została wywiedziona (art. 435 k.p.k.).

Zapoznając się z treścią apelacji stwierdzić należy, że co do zasady stawiają one zaskarżonemu wyrokowi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych o charakterze „dowolności”.

Obrońca oskarżonego R. T. wprawdzie stawia zarzuty obrazy prawa procesowego, tj. art. 5§2 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., ale zarzuty te sprowadzają się wyłącznie do zanegowania oceny dowodów, przeprowadzonych na rozprawie a dokonanej przez Sąd I instancji, podnosząc, że zebrany na rozprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż rzeczywiście istniała zorganizowana grupa przestępcza w rozumieniu art. 258§1 k.k., w skład której wchodził R. T.,

T. K. (1), S. K. i P. L. a którą to grupę miałby założyć R. T..

Przypomnieć więc wypada, iż **zarzut błędu "dowolności"** jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności **wymaga** on od apelującego **wykazania**, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego a nie tylko ograniczenia się do własnej oceny tego materiału (por. wyrok SN z 20.02.1975 r., II K 355/74, OSNPG 1975, nr 9, poz. 84; wyrok SN z 22.01.1975 r., I Kr 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Nie ulega wątpliwości, iż Sąd I instancji na rozprawie przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i zebrany na rozprawie materiał dowodowy dawał podstawy do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności karnej poszczególnych oskarżonych.

Kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ustalenie, czy tenże materiał dowodowy pozwalał na ustalenie istnienia zorganizowanej grupy, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na uczestniczeniu w obrocie i udzielaniu innym osobom, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających oraz rozliczaniu się z uzyskanych w ten sposób korzyści majątkowych. Udzielenie bowiem twierdzącej na to odpowiedzi da powód do dalszych rozważań, czy R. T., jak wynika to z ustaleń Sądu Okręgowego, założył tę grupę, czy do tej grupy, poza R. T. należeli T. K. (1) i P. L. a tym samym, czy przypisane im przestępstwa dotyczące uczestniczenia w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi dokonali oni w ramach tej grupy przestępczej, co w konsekwencji rzutuje na zakres ich odpowiedzialności karnej.

Przed przystąpieniem więc do omówienia poszczególnych apelacji niezbędne jest łączne ich omówienie w zakresie, w którym kwestionują ustalenia faktyczne Sądu I instancji odnośnie istnienia takiej grupy przestępczej.

Należy zwrócić uwagę na to, że nie każda grupa ludzi ze sobą w jakiś sposób powiązanych, choćby z uwagi na więzi towarzyskie czy rodzinne, a nawet nie każdy zespół współsprawców popełniających przestępstwo, choćby mieli precyzyjnie podzielone role, skoordynowane działania itd., są "zorganizowaną grupą" z art. 258 § 1 k.k., ale te tylko co najmniej trzyosobowe zespoły ludzkie, w których istnieje jakaś struktura wewnętrzna o pewnym stopniu trwałości oraz widoczne przywództwo (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 grudnia 2007 r., II AKa 181/07, KZS 2008/3/34). Nie trzeba przy tym nikogo przekonywać, że skazanie za udział w zorganizowanej grupie przestępczej wymaga ustalenia, że taka grupa w ogóle istniała, co jest warunkiem koniecznym do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k.

Sąd I instancji zwraca uwagę na powyższe rozumienie zorganizowanej grupy przestępczej, co wprost wynika z treści uzasadnienia na stronach 24-27, gdzie znajduje się wiele odwołań do jednolitego w tej mierze orzecnictwa sądów apelacyjnych.

Sąd I instancji na istnienie tej grupy przywołuje wyjaśnienia T. K. (1), wyjaśnienia i zeznania S. K., M. P. (4) i M. B. (str. 27-29 uzasadnienia).

Zapoznając się z samą treścią jednych z wielu wyjaśnień T. K. (1) (z k. 47-48) można odnieść wrażenie, iż taka grupa przestępcza rzeczywiście istniała istniała, bowiem oskarżony wyjaśniał o konieczności założenia takiej grupy, by zajmować się handlem i czerpać z tego pieniądze, zaś poszczególni członkowie tej grupy byłiby odpowiedzialni za poszczególne zadania prowadzące do osiągnięcia zysku. Oskarżony mówił tu o założeniu tej grupy przez poznanego przez niego w zakładzie karnym R. T. oraz o założeniach działalności tej grupy, w tym o sposobie

zdobywania środków pieniężnych na zakup narkotyków, o stworzeniu siatki dilerów, pracujących na rzecz grupy, o pracy kuriera (M. P. (4)) oraz roli S. K., jako ich osobistego kierowcy, gdyż obaj nie posiadali prawa jazdy, jak również na temat dzielenia się zyskami ze sprzedaży narkotyków i stałego opłacania ich kierowcy. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że rozmowy na temat założenia tej grupy miały miejsce jeszcze w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności przez obu oskarżonych, natomiast do założenia grupy miało dojść w trakcie rozmowy T. K. (1) i R. T. na początku września 2005 r. w domu T. w K., gdzie określono w/w cele grupy i jej sposób działania. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że do grupy tej należeli R. T., T. K. (1) i S. K., którzy mieli dzielić się zyskami po równo oraz M. P. (4), który miał otrzymywać stałą dolę niezależnie od zysków (str. 1-2 uzasadnienia). Problem jest jednak w tym, iż z treści zaskarżonego wyroku wynika, że w skład tej grupy od września 2005 r. do lutego 2006 r. należeli R. T., T. K. (1) i S. K. a od stycznia do lutego 2006 r. także P. L. (patrz opisy czynów zawarte w punktach 1, 7 i 14). Tymczasem z wyjaśnień T. K. (1) wynika, że jeszcze we wrześniu 2005 r. zerwał współpracę z T. a ponownie nawiązał z nim tę współpracę prawdopodobnie w listopadzie 2005 r. (k. 1760-1762), przy czym w ramach tejże grupy miał w grudniu 2005 r. i w lutym 2006 r. dwukrotnie wziąć udział w obrocie środkami psychotropowymi, jadąc po nie do K..

Powyższe już więc świadczy jednoznacznie, iż skoro zaraz na początku jakichkolwiek rozmów, ustaleń o współpracy między K. i T. dochodzi do rozdzielenia się obu mężczyzn i ze sobą nie współpracują, to oczywistym jest, iż w tym czasie zorganizowana grupa przestępcza po prostu nie mogła istnieć. Grupy tej bowiem nie mogli stanowić wyłącznie R. T. i S. K., bowiem do przyjęcia

tej grupy w rozumieniu art. 258§1 k.k. niezbędny był skład co najmniej trzyosobowy. Wprawdzie Sąd I instancji zauważył wskazaną okoliczność, ale ją zbagatelizował, twierdząc, że nieobecność T. K. (1) w tej grupie trwała krótki czas, powrócił on do grupy po tym czasie po namowie brata S. K. i próbował zdobyć zaufanie T., podejmując działania na rzecz grupy, co miało przemawiać za tym, że T. K. (1) nigdy nie porzucił zamiaru udziału w tej grupie i dlatego też należało przyjąć, że T. K. (1) brał udział w tej grupie od września 2005 r. do lutego 2006 r. (str. 30-31 uzasadnienia).

Takie rozumowanie Sądu I instancji jest co najmniej niezrozumiałe. Z wyjaśnień T. K. (1) wynika przecież jasno, iż rozstał się z R. T. i robieniem z nim wspólnych „interesów” narkotykowych a tym samym nie mógł w tym czasie przynależać do grupy, o której wyjaśniał, nie mógł się z tą grupą utożsamiać. Za argumentacją Sądu I instancji nie przemawia również czasokres braku tej współpracy między nimi, gdyż wcale tego okresu nie można nazwać krótkim, skoro grupa miała działać do lutego 2006 r., czyli praktycznie tylko trzy miesiące po wstąpieniu do niej, jak przyjmuje Sąd Okręgowy, oskarżonego. Skoro zaś od września 2005 r. do listopada 2005 r. w zakresie szeroko pojętego handlu narkotykami zajmowali się wyłącznie R. T. i S. K., to o grupie przestępczej w tym czasie mowy być nie może.

W rozumowaniu tym należy zresztą pójść dalej. Zapoznając się bowiem z materiałem dowodowym zebrany w toku rozprawy a zwłaszcza tym, w którym mowa o współpracy rzekomych uczestników grupy przestępczej, trudno w nim jednoznacznie dopatrzeć się, by wskazane przez Sąd I instancji osoby działali na rzecz grupy, by dzielili się po równo zyskami, by mechanizm działania tej grupy był taki, jak to wynika z w/w wyjaśnień T. K. (1), by w tej grupie istniała jakakolwiek struktura organizacyjna, by wreszcie na czele tej grupy stał R. T..

T. K. (1) początkowo w ogóle nie wyjaśniał, by istniała jakakolwiek grupa przestępcza a w tym, by do tej grupy został przez niego zwerbowany P. L.. Wyjaśniał tylko o działaniu wspólnym i w porozumieniu z T. i bratem S. a także P., o wspólnym wyjeździe do K. w grudniu 2005 r. po narkotyki i o chęci m.in. sprzedawania narkotyków na terenie Ż. i o poznaniu w Ż. P. L. - miejscowego diler, któremu zamierzał sprzedawać kupowaną przez siebie amfetaminę (k. 5-7). Z wyjaśnień tych nie wynika ani jakakolwiek struktura organizacyjna, ani też jakiegokolwiek podporządkowanie jednych względem innych osób a raczej ich partnerstwo, czyli równorzędne role we współpracy przy nabywaniu a następnie rozprowadzaniu narkotyków. Podobnie rzecz się ma w wyjaśnieniach tego oskarżonego na k. 9-10, gdzie również wyjaśnił na temat własnej działalności przestępczej. Ponadto wyjaśnił na temat drugiego swojego wyjazdu do K., gdzie nabył tabletki ekstazy i który to wyjazd odbył się bez udziału R. T.. Podobnie oskarżony T. K. (1) wyjaśnia na k. 55-57 o działalności M. P. (4), jak i o swoich dwóch wyjazdach do K. celem nabycia narkotyków, w tym drugim bez udziału R. T.. Sąd I instancji m.in. na podstawie tych wyjaśnień oskarżonego buduje swoje ustalenia na temat istnienia grupy przestępczej a dokładniej mówiąc na temat udziału T. K. (1) w tej grupie. Z wyjaśnień tych bowiem wynikać ma, że w lutym 2006 r. oskarżony K. chciał zdobyć większe zaufanie u (...) (R. T.) i dlatego postanowił dokonać zakupu większej ilości ekstazy i w tym też celu on z S. (K.) i (...) (P.) pojechali do K. do (...) (B. F.). Należy jednak zauważyć, że w tym zakresie, tj. dotyczącym rzekomego zdobycia zaufania u R. T. wyjaśnienia te są odosobnione i nie zasługują na wiarę, bowiem z innych dowodów wynikają odmienne okoliczności związane z tym wyjazdem, o czym będzie mowa niżej.

Oskarżony T. K. (1) przyznał, że te dwa wyjazdy do K. były jego jedynymi związanymi z nabyciem narkotyków i pozyskaniem odbiorców. Oskarżony poza tym wyjaśnił na temat wyjazdów i transakcji z udziałem (...), S. K. i M. P. (4) (...), z której to relacji wynika, iż z nimi nie jeździł, że nie znał dilerów (...) oraz że z tych transakcji P. rozliczał się tylko z (...) i S. K.. Te wyjaśnienia więc również podważają wcześniejsze twierdzenia oskarżonego T. K. (1) na temat istnienia rzekomej grupy przestępczej, bowiem przecież zyskami mieli dzielić się we trzech (on, R. T. i S. K.) po połowie, gdy tymczasem z tych opisanych transakcji T. K. (1) nie dostał niczego. Przy czym również ostrożnie należy podejść do kolejnych wyjaśnień oskarżonego T. K. (1), z których wynika, że rozdawał narkotyki dilerom z Ż., Ś. i Z., aby ich pozyskać do ich grupy, co miało wynikać z wcześniejszego porozumienia się z (...) i taka miała być jego rola w początkowej fazie działania ich grupy a dilerów z innych miejscowości mieli załatwić (...) i M. P. (4). Problem jednak w tym, że w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu, iż T. K. (1) tak postępował za wiedzą i wolą R. T. (i na odwrót) a poza tym, o czym już wyżej wspomniano, T. K. (1) nabył za drugim wyjazdem do K. tabletki ekstazy bez udziału R. T.. Na pierwszej rozprawie oskarżony T. K. (1) nie dość, że potwierdził wszystkie złożone przez siebie wyjaśnienia, to wówczas dodał, że już na początku współpracy z R. T., o której mówił, pokłócił się z nim oraz swoim bratem, zaś po późniejszym nawiązaniu współpracy on i T. na własną rękę zdobywali pieniądze z wyłudzeń (k. 1760-1762). Powyższe wyjaśnienia T. K. (1), na których skonstruowany został akt oskarżenia nie są więc wcale tak jednoznaczne w wymowie odnośnie istnienia i funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu

narkomanii. Należy zauważyć, iż na temat samej grupy przestępczej T. K. (1) wyjaśniał dopiero podczas trzeciego przesłuchania, przy czym praktycznie z tych wyjaśnień, ani też pozostałych nie wynika, by w tej grupie istniały jakieś więzy organizacyjne, nie mówiąc już o podporządkowaniu osobowemu, jak i o wspólnym dzieleniu zysków uzyskanych ze sprzedaży narkotyków. Oskarżony T. K. (1) już na samym początku dokonywania ustaleń na temat współpracy pokłócił się zarówno z R. T. i S. K. i wycofał się ze wspólnego popełniania przestępstw, co jednoznacznie świadczy o tym, że w tym czasie w ogóle jakakolwiek grupa co najmniej trzyosobowa nie istniała, natomiast po powrocie z nimi do współpracy w rzeczywistości każdy z nich, tyle że w różnych konfiguracjach działał na własny rachunek a nie na rzecz rzekomej grupy przestępczej. Poza tym również wbrew temu, co ustala Sąd I instancji, i pozostałe dowodowy wcale nie wskazują na istnienie tejże zorganizowanej grupy przestępczej.

M. B. wyjaśnił (zeznał) na temat wiedzy o posiadaniu przez T. K. (1) większych ilości narkotyków i o możliwości ich kupienia od niego (k. 33, 61, 94-95, 97). Dopiero podczas trzecich i czwartych wyjaśnień mówił o wspólnych wyjazdach po narkotyki do W. i P., co miało mieć miejsce w styczniu i lutym oraz marcu 2006 r. Przy czym do P. pojechał pierwszy raz z T. K. (2) i jego synem A. a w P. T. spotkał się ze swoim bratem S., z którym się rozliczał. Po tygodniu zaś pojechał do P. z T. i jego bratem S.. Wówczas też pojawił się (...), czyli R. T., przy czym R. T. rozliczał się wyłącznie z S. K., do czego T. K. (1) w ogóle się nie wtrącał. Z wyjaśnień tych wynika także, iż R. T. proponował M. B., by dla nich rozprowadzał narkotyki. Podczas jednego z kolejnych przesłuchań M. B. nie potrafił sprecyzować, czy to była grupa przestępcza, chociaż przyznał, że jakaś

hierarchia i podział tam były i że się oni rozliczali ze sobą za narkotyki i te wyłudzenia (k. 501), tyle że nie potrafił niczego sprecyzować. Wyjaśnienia te są więc wyjątkowo niedookreślone, mgliste i trudno na nich budować pewny stan faktyczny, tym bardziej, że świadek ten poza tymi wyjazdami nie potrafił niczego pewnego powiedzieć na temat funkcjonowania tej grupy, przy czym pojęcie samej grupy pojawiło się w jego wyjaśnieniach dopiero podczas ostatniego z w/w przesłuchań i to na wyraźne zapytanie przesłuchującego. Notabene pojęcie grupy przestępczej w przypadku wyjaśnień T. K. (1) również pojawiło się dopiero w czasie jego trzeciego przesłuchania, co może przemawiać za chęcią wykazania istnienia takiej grupy przez prowadzących śledztwo w niniejszym postępowaniu. Przy czym z uwagi na dalszą postawę M. B. w toku rozprawy nie można było już doprecyzować jego wyjaśnień na temat posiadanej wiedzy o działalności rzekomej grupy przestępczej, gdyż świadek ten nie podtrzymał w tym zakresie swoich dotychczasowych twierdzeń (k. 1863-1865, 3100-3107). M. P. (4), czyli (...), o którym wspominał T. K. (1), najpełniej wyjaśnił na temat współpracy R. T. i T. K. (1) w zakresie handlu narkotykami. Z pierwszych jego wyjaśnień wynika, że obaj planowali handel narkotykami na terenie województwa (...) i mieli te narkotyki kupować w K. a potem mieli je wozić na teren województwa (...) i je tam sprzedawać. Świadek przy tym podał, że widać było, iż R. T. miał znajomości u handlarzy narkotyków, wystarczyło, że zadzwonił do kogoś i ten ktoś sprzedawał narkotyki T., widać było, że T. był w tym zakresie uzależniony od T., że T. decydował od kogo i kto może kupić, ale z drugiej strony nie potrafił powiedzieć, kto miał rządzić w tej ekipie. Świadek wyjaśnił na temat poszczególnych transakcji narkotykowych z udziałem T. K. (1) i R. T., w tym na temat zakupów narkotyków w K.. Odnośnie drugiego wyjazdu do K. po tabletki ekstazy świadek wyjaśnił, że nie było wówczas z nimi T., ale

wie, że (...) chciał być bardzo przy tej transakcji, ale z niej zrezygnował, przy czym wie, że (...) zadzwonił do F. z K. i pozwolił na sprzedaż tych tabletek T. (k. 1017-1019). Problem jednak w tym, iż z wyjaśnień tych nie wynika skąd świadek posiadał wiedzę, iż R. T. miał władzę nad T. K. (1) i że to on decydował, kto i kiedy mógł nabyć narkotyki. Sam bowiem fakt, iż posiadał znajomości wśród osób, które handlowały narkotykami nie oznacza, że miał taką „władzę”. Wreszcie z tych wyjaśnień nie wynika skąd świadek wiedział, że to ostatnie nabycie tabletek ekstazy nastąpiło za wiedzą i zgodą T.. Ta okoliczność bowiem całkowicie odmiennie wynika z wyjaśnień B. F., który te tabletki w K. miał załatwić. Wprawdzie na rozprawie świadek werbalnie potwierdził te wyjaśnienia, jednakże nie potrafił w żaden sposób ich uszczegółowić, mówiąc, iż T. K. (1) chyba nie słuchał się T. i nie wie, czy oni byli partnerami, czy była podległość, czy inna zależność (k. 2195-2199, 3147-3148). Z wyjaśnień tych więc wynika, iż R. T. handlował narkotykami, to samo też czynił T. K. (1), wynika z nich także, że przez pewien okres czasu T. i K. ze sobą współpracowali, jednakże z zeznań tych już dokładnie nie wynika, jak ta współpraca konkretnie wyglądała, czy dzielili się ze sobą zyskami i czy wspólnie przeznaczali pieniądze na wspólną działalność. Fakt bowiem, iż obaj zamierzali handlować narkotykami na

terenie województwa (...) nie oznacza jeszcze, że zawiązali (zorganizowali) jedną grupę przestępczą, na rzecz której dokonywali wszelkich działań zgodnie z tymi zamierzeniami, o których wyjaśnił T. K. (1). S. K. w swoich wyjaśnieniach mówił bardziej na temat swojej działalności z udziałem R. T. i M. P. (4), niż swojego brata T. K. (1). Już z jego pierwszych wyjaśnień wynika, iż nie może być mowy o jakiegokolwiek grupie przestępczej. S. K. wyjaśnił bowiem, że w 2006 r. T. K. (2) i R. T. byli ze sobą pokłóceni i ze sobą nie rozmawiali. Przyznał na

temat drugiego wyjazdu do K., iż to T. K. (2) poprosił go, aby mu załatwił tabletki ekstazy poprzez (...) i wprawdzie (...) skontaktował go z F. z K., to do K. pojechali bez (...), zaś korzyści po zbyciu zakupionej ekstazy miały być wyłącznie dla T. K. (1) (k. 138, 140). Później S. K. wyjaśnił na temat współpracy T. K. (1) i R. T., o ich wspólnych wyjazdach do K. i W. oraz o wspólnym zażywaniu narkotyków (k. 312), przy czym dalej świadek wyjaśnił bardziej o wspólnych wyjazdach z R. T. a także M. P. (4), niż z T. K. (1) (k. 387). W toku rozprawy S. K. podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, ale zaprzeczył, by działała jakaś grupa przestępcza, jak również podał, iż nie wie czy i jakie były ustalenia w zakresie handlu narkotykami między jego bratem a R. T. (k. 1866-1868, 3149-3152).

Z wyjaśnień (zeznań) S. K. nie wynikają więc jakiegokolwiek fakty dotyczące szczegółowych ustaleń między jego bratem a R. T. w zakresie handlu narkotykami. Wprawdzie z tych twierdzeń świadka wynika, iż częściowo brat i T. ze sobą współpracowali, ale też wynika, iż w 2006 r. byli ze sobą skłóceni, zaś T. K. (1) dokonał zakupu narkotyków w K. na własny rachunek. Zeznając zaś o tym zakupie tabletek ekstazy B. F. wprost wyjaśnił (zeznał), że oni (T. K. (1), S. K., M. P. (4)) przyjechali do K. bez (...) i biorąc tabletki S. prosił, aby nic nie mówił R. T., że do niego przyjechali (k. 578). Powyższe dowody są jedynymi dotyczącymi postawionego w akcie oskarżenia a przypisanego oskarżonemu T. K. (1) i R. T. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Oskarżony R. T. natomiast kategorycznie zaprzeczył, by działała jakaś grupa i by w jej ramach handlował narkotykami (k. 284, 287, 313-314, 324-325, 556, 1824-1825, 1866, 2197, 3079-3080).

Sąd I instancji skazując w/w oskarżonych za udział w zorganizowanej grupie przestępczej oparł się przede wszystkim na dosłownych treściach wyjaśnieniach T. K. (1), w których mówił o założeniu i zasadach funkcjonowania tej grupy przestępczej, której założycielem miał być R. T.. Jednakże Sąd Okręgowy już sam poddaje w wątpliwość wiarygodność tych wyjaśnień T. K. (1), bowiem w uzasadnieniu swojego wyroku przyjmuje, że grupę tę założyli obaj oskarżeni. Problem jednak jest w tym, o czym już zresztą wspomiano wyżej, iż mimo założenia rzekomej grupy T. K. (1) wcale do niej nie przystąpił, skoro pokłócił się z R. T. a tym samym od września 2005 r. taka grupa po prostu nie mogła istnieć. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikać może, że do tej grupy oprócz R. T. i S. K. należał także M. P. (4), ale to ustalenie pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią zaskarżonego wyroku, gdzie nie ma mowy w opisach przypisanych oskarżonemu czynów z art. 258§1 k.k. ani o P., ani o innej ustalonej lub nieustalonej osobie. Nie jest więc z tego powodu możliwe ustalenie, że taka grupa przestępcza istniała od września do listopada 2005 r. Wprawdzie według w/w dowodów oskarżony T. K. (1) miał zacząć współpracę z R. T. i swoim bratem S. w listopadzie 2005 r., jednakże ze wskazanych wyżej dowodów, ani też żadnego innego przeprowadzonego w toku rozprawy nie wynika, by współpraca tych osób miała wyglądać tak, jak to przedstawił T. K. (1) w swoich treściach wyjaśnieniach. Nie tylko więc z tych dowodów nie wynika, by funkcjonowała jakaś zorganizowana grupa przestępcza o wytworzonych więziach organizacyjnych, ale wręcz wynika z nich, że w rzeczywistości poszczególni oskarżeni działali na własny rachunek a tylko po części rozliczali się ze wspólnych transakcji, tj. takich, w których razem brali udział. Nie ma natomiast mowy, by R. T. rozliczał się z zysków przez siebie osiągniętych równo z T. K. (1) i S. K. oraz by to samo czynił T. K. (1) względem T. i

swojego brata. Z dowodów tych nie można więc wyciągnąć logicznego wniosku o jakimkolwiek podporządkowaniu, o dzieleniu zysków na rzecz całej grupy bądź osób stanowiących jej kierownictwo ani też o jakimkolwiek kierownictwie, jak i o utożsamianiu się poszczególnych osób z jakąś zorganizowaną grupą. Bez znaczenia więc pozostają tu ustalenia Sądu Okręgowego, iż zakupione narkotyki R. T. oraz T. K. (1) sprzedawali „swoim” dilerom, bowiem powyższe świadczy, iż w rzeczywistości obaj, mimo współpracy w rzeczywistości działali na własny rachunek. Również nie jest argumentem za istnieniem grupy fakt częstego wożenia R. T. przez S. K. w różnych celach, w tym również narkotykowych. Znamienne jest bowiem to, iż R. T. nie T. K. (1), ale S. K. miał wedle wyjaśnień tego ostatniego zaproponować mu przekazanie wszystkich kontaktów z dilerami, aby w ten sposób mu pomagał i zarabiał. Skoro zaś T.

K. (1) pozostawał z nimi w konflikcie i T. K. (1) i R. T. działali przy współudziale innych osób w rzeczywistości na własny rachunek, to absolutnie nie może być mowy o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej w rozumieniu art. 258§1 k.k. I nawet jeżeli przyjmie się, że R. T. wydawał polecenia innym osobom (np. M. P. (4)) oraz ściśle współpracował z S. K., który posiadał prawo jazdy i woził wszędzie T., to fakty te nie mogą przemawiać za istnieniem zorganizowanej grupy przestępczej, skoro nie było mowy o wspólnym liczeniu się z zysków, wspólnym podejmowaniu decyzji, o wspólnym działaniu w ramach grupy co najmniej trzech osób opisanych w zaskarżonym wyroku. W sprawie tej należy jedynie zasadnie wyciągnąć wniosek o działaniu w/w osób wspólnie i w porozumieniu w rozumieniu współsprawstwa określonego w art. 18§1 k.k. w różnych konfiguracjach osobowych. A skoro tak, to nie było możliwe przypisanie oskarżonym R. T. i T.

K. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 i 3 k.k. (dot. osk. T.) i z art. 258§1 k.k. (dot. osk. T. K. (1)). Z powyższych względów również nie było możliwe przypisanie oskarżonemu P. L. udziału w tej zorganizowanej grupie, skoro taka grupa po prostu nie istniała. Co istotne, nie tylko te względy przemawiają za niemożliwością przypisania temu oskarżonemu przestępstwa z art. 258§1 k.k. P. L. był lokalnym dilerem narkotykowym na terenie Ż. i ta okoliczność nie budzi wątpliwości. Natomiast oskarżony ten zaprzeczył, by brał udział w jakiegokolwiek grupie przestępczej (k. 164-165, 168-170, 177-178, 380-381, 502-503, 1972, 1973, 1826-1827). Jedyнным dowodem w tym zakresie są wyjaśnienia T. K. (1), którym Sąd I instancji dał bezkrytycznie wiarę. Tymczasem T. K. (1) dopiero podczas siódmego przesłuchania w toku śledztwa wyjaśnił, że planował wciągnąć do grupy dilerów z Ż., w tym P. L. i on zgodził się na udział w ich grupie a gdy L. spróbował od niego narkotyków i stwierdził, że są dobrej jakości, to powiedział, że wchodzi w tzw. „układ” (k. 243). Należy więc zauważyć, że wyjaśnienia te są odosobnione i nie można ich nazwać konsekwentnymi, skoro więcej na ten temat T. K. (1) nie wyjaśnił. Poza tym nie można ich nazwać za wiarygodne, skoro okoliczności podawane przez oskarżonego K. mają miejsce na koniec jego rzekomego udziału w grupie, kiedy to do dalszej współpracy z L. nie doszło z powodu jego aresztowania a nadto, co wynikało z przedstawionych wyżej dowodów, T. K. (1) był już wówczas skłócony z R. T. i nie było mowy o ich wspólnym działaniu w jakiegokolwiek grupie. To odosobnione wyjaśnienie, nieznajdujące żadnego odzwierciedlenia w innym dowodzie nie może więc stanowić podstawy ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego P. L. co do jego przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej.

Z powyższych więc względów, w uwzględnieniu zarzutów i wniosków apelacyjnych podniesionych w apelacjach przez obrońców oskarżonych

T. i L., Sąd Apelacyjny na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 13 poprzez uniewinnienie oskarżonych R. T. i P. L. od zarzuconych im przestępstw z art. 258§1 i 3 k.k. oraz art. 258§1 k.k. Poza tym dokładnie te same względy przemawiają za uniewinnieniem oskarżonego T. K. (1), mimo braku apelacji na jego korzyść i dlatego też na podstawie wskazanych przepisów Sąd odwoławczy z urzędu na podstawie art. 435 k.p.k. zmienił ten wyrok w punkcie 7 poprzez uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od zarzuconego mu przestępstwa z art. 258§1 k.k.

Z powodu wydania przez Sąd odwoławczy takiego właśnie rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności karnej (a raczej braku takiej odpowiedzialności) oskarżonych za przestępstwo udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, które to orzeczenie powoduje konieczność dokonania dalszych zmian w zakresie pozostałych czynów przypisanych oskarżonemu, należy przejść do omówienia pozostałych zarzutów podniesionych w poszczególnych apelacjach.

I. Omówienie apelacji obrońcy oskarżonego R. T..

Poza zarzutem dotyczącym błędnego ustalenia, iż oskarżony R. T. założył zorganizowaną grupę przestępczą i działał w jej strukturach skarżący zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec tego oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności.

Jednakże przed omówieniem kwestii dotyczącej tej kary zauważyć należy, iż wskutek zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego T. od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa z art. 258§1 i 3 k.k. zaistniała

sytuacja prawna pozbawiająca mocy orzeczonej wobec tego oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności, w skład której wchodziła przecież kara wymierzona za przestępstwo z art. 258§3 k.k., co implikowało

orzeczenie o uchyleniu tejże kary łącznej z punktu 6 i wymierzenie oskarżonemu nowej kary łącznej, składającej się z mniejszej ilości kar jednostkowych. To samo zresztą dotyczy rozstrzygnięć o karach łącznych dotyczących oskarżonego P. L. w punkcie 19 oraz oskarżonego T. K. (1) (na mocy art. 435 k.p.k.) w punkcie 12. Przed przystąpieniem jednak do omówienia nowego wymiaru tej kary łącznej w przypadku oskarżonego T. zwrócić należy uwagę na konieczność zmiany orzeczenia w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 3. Mianowicie nie można już przyjąć, iż oskarżony ten brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, więc następstwem takiego ustalenia jest zmiana przedmiotowego orzeczenia poprzez wyeliminowanie z opisu tego czynu stwierdzenia, iż oskarżony dopuścił się tego przestępstwa „w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw”. Nie budzą natomiast zastrzeżeń pozostałe ustalenia zawarte w tym rozstrzygnięciu a dotyczące uczestniczenia przez oskarżonego w obrocie środkami odurzającymi w postaci 31,5 gramów marihuany i znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci co najmniej 20 gramów amfetaminy. Co do środków odurzających ustalenia te wynikają bowiem z konsekwentnych i zbieżnych ze sobą wyjaśnień (zeznań) M. P. (4) (k. 1017-1019) i S. K. (k. 312) a co do amfetaminy ustalenia te znów wynikają z konsekwentnych i zbieżnych ze sobą wyjaśnień (zeznań) T. K. (1) (k. 5-7, 55) i M. P. (4) (k. 1017-1019). Poza tym w związku z wyeliminowaniem udziału oskarżonego w grupie przestępczej istnieje konieczność przyjęcia nowej kwalifikacji prawnej tego czynu i dlatego również w tym względzie niezbędna okazała się zmiana na korzyść oskarżonego poprzez zakwalifikowanie tego przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. Sąd I instancji prawidłowo przyjął działanie oskarżonego w warunkach art. 64§1 k.k., jak i konieczność przyjęcia w kwalifikacji prawnej przepisu art. 4§1 k.k., więc Sąd odwoławczy, aprobując

argumentację w tym zakresie zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odwołuje się do niej. Natomiast w związku z wyeliminowaniem popełnienia tego przestępstwa w warunkach określonych w art. 65§1 k.k. należało to wyeliminowanie odzwierciedlić w orzeczeniu o karze i dlatego też złagodzone orzeczoną wobec R. T. za ten czyn karę pozbawienia wolności do 1 roku i 2 miesięcy. Kara ta odzwierciedla przytaczane przez Sąd I instancji okoliczności obciążające poza właśnie udziałem w zorganizowanej grupie. Natomiast Sąd odwoławczy przy nagromadzeniu wyłącznie okoliczności na niekorzyść oskarżonego nie znalazł jakichkolwiek podstaw do złagodzenia orzeczonej wobec niego kary grzywny.

Nie budzi natomiast żadnych zastrzeżeń wina w popełnieniu przez oskarżonego T. przypisanego mu przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii ani też orzeczonej wobec niego za ten czyn kara 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W związku z powyższych zaszła konieczność orzeczenia wobec oskarżonego nowej kary łącznej na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. przy zastosowaniu art. 4§1 k.k., która to kara łączna pozbawienia wolności, zgodnie z przepisem art. 86§1 k.k., powinna zostać wymierzona w granicach od 1 roku i 2 miesięcy do 1 roku i 8 miesięcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przy zastosowaniu tzw. zasady asperacji, mając na uwadze wymiary kar jednostkowych a także znaczne łączne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, jakie za pośrednictwem oskarżonego trafiły do obrotu, jak również dotychczasową wielokrotną karalność oskarżonego (k. 3447-3450) i odpowiadanie w warunkach recydywy specjalnej podstawowej niezbędne jest wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy. Bez wątplenia kary tej nie można uznać za surowej a wręcz przeciwnie, kara ta jest stosunkowo łagodna, co wynika przede wszystkim z zaskarżenia wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego. Oczywistym jest natomiast, iż w przypadku tego oskarżonego nie zachodzi możliwość nawet rozważenia warunkowego zawieszenia wykonania tej kary, jeżeli spojrzeć się na dotychczasową działalność przestępczą oskarżonego T., nieskuteczność dotychczasowych kar orzekanych wobec niego, w tym bezwzględnych kar pozbawienia wolności, jak również dopuszczenie się przypisanych mu przestępstw bezpośrednio po opuszczeniu zakładu karnego. Nie ma tu więc nawet mowy o wyciągnięciu wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, która to prognoza warunkuje możliwość skorzystania przez Sąd orzekający z dobrodziejstwa przepisu art. 69§1 i 2 k.k. Z tych też powodów nie

jest uzasadnione wnioskowanie przez apelującego wymierzenia oskarżonemu T. kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

II. Omówienie apelacji obrońcy oskarżonego P. L..

Tak jak w przypadku oskarżonego R. T., tak i w przypadku oskarżonego P. L. z powodu uwzględnienia zarzutu błędnego ustalenia przez Sąd I instancji brania przez tego oskarżonego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zachodzi również konieczność dokonania zmian w opisie czynu przypisanego tego oskarżonemu. Poza tym również z tych samych powodów, jakie podano już przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego T., zaszła konieczność uchylecia orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności. Przed przystąpieniem jednak do omówienia kwestii związanych z orzeczonymi wobec oskarżonego L. karami należy ustosunkować się do podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych.

Przede wszystkim skarżący zarzuca błędne ustalenie, iż oskarżony sprzedawał znaczne ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w sytuacji, gdy ilości te nie były znaczne. Zauważyć jednak należy, iż oskarżonemu nie przypisano sprzedaży (udzielenia w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej) znacznej ilości takich środków i substancji, bowiem przepis art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w żadnym z ustępów nie przewiduje w znamionach tejsze „znacznej ilości”. Inaczej natomiast rzecz się ma w przypadku przestępstwa udzielenia innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej (ale bez działania w celu uzyskania korzyści majątkowej), bowiem w takim przypadku przepis art. 58 ust. 2 w/w ustawy penalizuje surowiej udzielenie innej osobie takiego środka lub substancji w znacznych ilościach.

Wprawdzie zarzut apelacyjny w tym przypadku okazał się uzasadniony, ale nie z przyczyn tkwiących w samym rozumieniu pojęcia owych „znacznych ilości”. Tu należy jedynie podać, iż Sąd Okręgowy wyjaśniając to pojęcie w sposób prawidłowy wskazał, iż „znaczna ilość” w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii to taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, odwołując się przy tym do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23.09.2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009/10/84. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji miał pełne prawo przyjęcia takiego kryterium rozumienia wskazanego pojęcia „znacznej ilości”, które oparte jest na kryterium jakościowo-ilościowym, tzn. wielkości dawki środka odurzającego lub substancji psychotropowej wystarczającej do jednorazowego odurzenia co najmniej kilkudziesięciu osób. Takie rozumienie „znacznej ilości” substancji psychotropowej i środka odurzającego znajduje również wsparcie w doktrynie (por. Wojciech Kotowski, Bolesław Kurzępa, Andrzej Ważny: „Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz”, LexisNexis, Warszawa 2013, Wydanie 1, teza 17 do art. 53, str. 344-346; M. Bojarski, W. Radecki: „Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym”, Wrocław 1998, s. 240; T. L. Chruściel, M. Preiss-Mysłowska: „Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz”. Warszawa 2000, s. 257) oraz w jednolitej w tym zakresie linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 1 marca 2006 r., II KK

47/05, OSNKW 2006/6/57; postanowienia: z dnia 1 lutego 2007 r., III KK 257/06, Biul. PK 2007/7/27; z dnia 7 lutego 2007 r., III KK 245/06, LEX nr 568048; wyrok z dnia 10 czerwca 2008 r., III KK 30/08, Prok. i Pr. 2008/12/18).

Skoro zaś od długiego czasu, pod rządami poprzedniej ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 r., Nr 24, poz. 198 z późn. zm.), jak i pod rządami aktualnie obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii tenże pogląd jest dominujący, to brak jest podstaw do postawienia Sądowi Okręgowemu zarzutu zarówno błędnego interpretowania przedmiotowego znamienia „znacznej ilości”, tym bardziej, że apelujący jedynie na poparcie swojego zarzutu przytacza odmienne od powyższych orzeczenia sądów apelacyjnych, jak np. Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6.11.2003 r., II AKa 56/03, KZS 2004/6/79 czy Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31.08.2005 r., II AKa 167/05, KZS 2005/9/32). Dla przykładu podając nie ulega wątpliwości, iż T. K. (1) brał udział w obrocie znaczną ilością amfetaminy, skoro przekazał innym osobom 20 gramów tej substancji, co przy jednej

porcji odurzeniowej 0,2 grama stanowiło łącznie 100 porcji (tak samo w przypadku R. T.) czy 550 tabletek ekstazy, co stanowiło 550 porcji tego narkotyku.

Jednakże w przypadku oskarżonego P. L. nie jest możliwe przyjęcie, by nieodpłatnie udzielił D. P. co najmniej 30 gram amfetaminy, czyli ilości znacznej, bowiem w tym zakresie zeznania D. P., na której to ustalenie oparto, są wyjątkowo niespójne. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej m.in. D. P. od stycznia 2005 r. do czerwca 2006 r. amfetaminy w ilości 50 gramów za kwotę 2.000 zł, chodząc do niego średnio po te narkotyki 1-2 razy w tygodniu, co wynika w tym zakresie z jednoznacznych i konsekwentnych wyjaśnień (i zeznań) wymienionej (k.77, 205-206,1973,2192-2194,2288-2289,2387-2391) i co,

mimo zaprzeczania tej okoliczności przez oskarżonego a także negowania poznania P. L. za pośrednictwem M. S. przez tą ostatnią (k. 2327, 2387), wbrew zarzutom apelacji, słusznie zostało uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne. D. P. nie dość bowiem, że w swoich twierdzeniach co do tych ilości, jak i samego faktu nabywania amfetaminy od P. L. była konsekwentna, to nadto nie miała jakiegokolwiek osobistego powodu, by fałszywie o te fakty pomawiać oskarżonego, narażając się przy tym na odpowiedzialność karną, którą notabene poniosła będąc skazaną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żarach z dnia 7.11.2008 r. w sprawie II K 599/08 (k. 2164). Podnieść jednak należy, iż w wyroku tym w sposób oczywiście błędny przyjęto, iż D. P. posiadała amfetaminę „otrzymaną od P. L.", skoro wówczas P. L. chroniła zasada domniemania niewinności i jego czyny osądzone były w odrębnym procesie. W wyroku tym przyjęto, iż D. P. posiadała łącznie 80 gramów amfetaminy, co nie oznacza przecież, że tę łączną ilość otrzymała właśnie od P. L.. Wprawdzie w swoich wyjaśnieniach (zeznaniach) świadek D. P. potwierdza, że tę ilość łącznie otrzymała od P. L., z czego 50 gramów odpłatnie, zaś 30 gramów nieodpłatnie, jednakże w tym ostatnim zakresie twierdzenia te już nie mogą zostać uznane za wiarygodne. P. L. i D. P. nie utrzymywali ze sobą kontaktów koleżeńskich, D. P. była tylko zwykłą „klientką” oskarżonego, któremu zależało na uzyskiwaniu korzyści majątkowych z handlu amfetaminą, co już stawia pod dużym znakiem zapytania w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, by tak znacznymi ilościami amfetaminy oskarżony za darmo częstował tę kobietę, to nadto z wyjaśnień świadka wynika przecież, że w tym okresie czasu, gdy kupowała od niego amfetaminę, to oskarżony „kilka razy dał jej narkotyki za darmo”. Skoro zaś dał jej amfetaminę kilka razy celem jej zażycia, to trudno tu logicznie wywodzić, że darował jej aż 30 gramów, czyli 150

działek, co z punktu widzenia osoby handlującej pozbawione byłoby jakiegokolwiek racjonalności. W świetle tych okoliczności więc przyjęcie przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku w punkcie 14, iż P. L. udzielił D. P. nieodpłatnie amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 30 gramów jest ustaleniem dowolnym i w tym zakresie, poniekąd po części uwzględniając zarzut apelacyjny, Sąd odwoławczy na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok poprzez wyeliminowanie znamienia „znacznej ilości” i przyjęcie, że nieodpłatnie udzielił D. P. kilka razy amfetaminę w nieustalonej ilości. Nie ma natomiast podstaw do zanegowania pozostałych ustaleń zawartych w opisie tego przestępstwa a dotyczących ilości udzielonej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej amfetaminy D. P., o czym już wyżej wspomniano oraz W. J., M. P. (3), T. K. (1) i G. C.. W tym zakresie zarówno D. P., jak i T. K. (1) są konsekwentni w swoich twierdzeniach. Również co do tej ilości konsekwencją wykazał się W. J. (k. 69-70, 75, 214, 1229, 1971-1972 oraz k. 72-73 akt Sądu Rejonowego we W. o sygn. (...)).

Także G. C. w toku postępowania przygotowawczego był konsekwentny w swoich zeznaniach obciążających oskarżonego P. L. w zakresie nabycia od niego łącznie 4 gramów amfetaminy za 160 zł (k. 210, 276, 1020, 1973 i k. 152 akt Sądu Okręgowego w Z. G. o sygn. (...)). Natomiast w toku rozprawy odwołał te wszystkie wyjaśnienia, zaprzeczając, by prawdziwie obciążył P. L., ale nie potrafił w jakikolwiek sensowny i logiczny sposób umotywić tego odwołania (k. 3241-3242). Słusznie więc Sąd I instancji nie dał wiary temu odwołaniu i na podstawie zeznań tego świadka złożonych na etapie śledztwa poczynił ustalenia faktyczne. Zresztą, mimo postawionego w apelacji zarzutu akurat w tym zakresie brak jest jakiegokolwiek jego uzasadnienia ze strony apelującego.

Wreszcie brak jest racjonalnych podstaw do zanegowania prawdziwości ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie udzielenia przez oskarżonego M. P. (3) 25 gramów amfetaminy w okresie od czerwca 2004 r. do kwietnia 2006 r. W tym zakresie bowiem M. P. (3) w swoich wyjaśnieniach (zeznaniach) w śledztwie była konsekwentna (k. 81, 220-221) a

dopiero w toku rozprawy zanegowała tę ilość, twierdząc, że została ona wyliczona i narzucona jej przez przesłuchującą policjantkę, nie potrafiąc jednak już wyjaśnić, ile jednorazowo kupowała amfetaminy u P. L. (k. 2094-2095). Słusznie jednak tym ostatnim zeznaniem Sąd Okręgowy w tym zakresie, w jakim twierdziła, że ta ilość została zawyżona, nie dał wiary, bowiem w toku śledztwa M. P. (3) nie była słuchana tylko przez policjantkę (tak na k. 81), ale i przez policjanta (k. 220-221), gdzie wprost stwierdziła, że nabyła amfetaminę w ilości co najmniej (a więc mogło być więcej) 25 gramów. Zresztą również i w tym zakresie apelujący nie przytoczył szerszej argumentacji. Nie ma więc żadnych podstaw, by dokonać odmiennego, korzystniejszego ustalenia ilości udzielonej odpłatnie przez oskarżonego wskazanym osobom substancji psychotropowej w postaci amfetaminy.

Natomiast rację ma apelujący, kwestionując ustalenie Sądu I instancji, iż P. L. w grudniu 2004 r., udzielając W. J. za kwotę 80 zł 2 gramów amfetaminy miał świadomość, iż udziela tego narkotyku osobie małoletniej.

W. J. urodził się w dniu (...). a więc 18 lat kończył w dniu (...). Oskarżony udzielał odpłatnie amfetaminę W. J. ciągiem od grudnia 2004 r. do 7 września 2006 r., przy czym w grudniu udzielił mu jednokrotnie tylko te 2 gramy, zaś pozostałą część narkotyków po skończeniu przez nabywającego pełnoletniości. Oskarżony więc udzielił te 2 gramy narkotyku W. J. w ostatnim miesiącu jego małoletniości.

W. J. zeznał, iż „wtedy L. wiedział o tym, że chodzi do pierwszej klasy (...), bo rozmawiał z nim kiedyś o tym i wiedział, że jest niepełnoletni” (k. 75). W kolejnych zeznaniach podał, że L. „zgodził się mu sprzedawać i wiedział, że jest nieletni, bo wtedy chodził do I klasy liceum” (k. 214). Podobnie zeznał na k. 1229 oraz przed Sądem Rejonowym we W. w sprawie (...) (k. 72-73). W toku pierwszej rozprawy natomiast świadek zeznał, że okłamał P. L., że ma 18 lat (k. 1971), co nie może zostać uznane za wiarygodne, bowiem w żadnych wyjaśnieniach (zeznaniach) nie podał, by w ogóle rozmawiali na temat jego wieku, co zresztą wiarygodnie świadek przyznał w dalszej części tego zeznania, podtrzymując wiedzę L. o tym, iż chodził do pierwszej klasy licealnej.

Sąd I instancji jednak już w oparciu o te wyjaśnienia (zeznania) przyjął, iż oskarżony miał świadomość wieku świadka, bowiem wiedział, do której klasy szkoły ponadpodstawowej uczęszcza (str. 23, 34 uzasadnienia). Należy jednak pamiętać, że samo spełnienie warunku formalnego "małoletniości" w ujęciu określonym dyspozycją art. 10 k.c. nie statuuje jeszcze możliwości przypisania kwalifikowanych typów przestępstw przewidzianych przepisami ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a świadomość wieku osoby, której udzielono środka odurzającego po stronie sprawcy musi być objęta bądź to jego pełną wiedzą, bądź mieścić się w granicach możliwości jego przewidywania i godzenia się (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 listopada 2012 r., II AKa 188/12, LEX nr 1246601).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości w świetle zeznań W. J., iż oskarżony nie mógł takiej wiedzy posiadać, bowiem na temat jego wieku w ogóle nie rozmawiali. Sąd Okręgowy jedynie wywodzi świadomość oskarżonego odnośnie wieku W. J. tylko na tej podstawie, iż oskarżony wiedział, że tenże chodzi do pierwszej klasy liceum. Rzecz jest jednak w tym, iż to w tamtym czasie P. L. miał bezpośrednią styczność z W. J. i miał pełne prawo nie

tylko po samym fakcie uczęszczania do szkoły, ale przede wszystkim po wyglądzie ocenić wiek nabywcy amfetaminy. Zauważyć należy, że to kryterium uczęszczania do pierwszej klasy licealnej było w tym przypadku zwodnicze, skoro w tejże pierwszej klasie W. J. skończył 18 lat. Co istotne, wiek ten osiągnął w dniu (...), czyli około miesiąca później po udzieleniu mu przez oskarżonego amfetaminy. Jak uczy doświadczenie życiowe uczniowie w pierwszej klasie liceum w czasie pierwszego semestru co do zasady mają jedynie 16 lat i znacznie odbiegają wyglądem (widać, że to są jeszcze dzieci) od osób już 18-letnich (a więc poważniej wyglądających od swoich młodszych kolegów). Bez wątpienia więc W. J. w grudniu 2004 r., jak i w kolejnych miesiącach wyglądał już poważniej, jak osoba pełnoletnia, a nie jak osoba małoletnia uczęszczająca do pierwszej klasy licealnej. Nie ulega więc wątpliwości, iż oskarżony, mimo posiadanej wiedzy na temat klasy, do której uczęszczał W. J. (zresztą przyczyny opóźnienia w nauce mogą być różnorodne), widząc go przed sobą w tych okolicznościach wcale nie miał podstaw, by przewidywać oraz by godzić się z tym, że W. J. jest jeszcze małoletni. W każdym bądź razie w tym zakresie istnieją bardzo poważne wątpliwości, których się nie da interpretować na niekorzyść oskarżonego (art. 5§2 k.p.k.). W związku z tym Sąd odwoławczy, dostrzegając

dowolność tego ustalenia Sądu I instancji i zgadzając się z zarzutem i wnioskiem apelacji na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 14 znamienia małoletniości dotyczącego W. J., któremu oskarżony udzielił odpłatnie amfetaminy w grudniu 2004 r.

Nie ulega również wątpliwości, iż T. K. (1) przekazał P. L. celem dalszej sprzedaży łącznie 2,5 gramów amfetaminy o wartości co najmniej 17,50 zł. Jednakże nie jest możliwe przyjęcie, iż oskarżony uczestniczył w obrocie tej substancji psychotropowej, bowiem nie nabył jej celem dalszej odsprzedaży jakiejś innej osobie, np. dilerowi, ale sam

przecież był dilerem i już nabyte narkotyki sam bezpośrednio udzielał różnym osobom będącym konsumentami. W takiej więc sytuacji oskarżony nie może odpowiadać za przestępstwo z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (patrz Wojciech Kotowski, Bolesław Kurzępa, Andrzej Ważny: „Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz”, LexisNexis, Warszawa 2013, Wydanie 1, teza 11 do art. 56, str. 370; wyrok Sądu Apel. w Łodzi z dnia 21 lipca 2009 r., II AKa 123/09, KZS 2011/1/116). Skoro zaś oskarżony L. nabył tę amfetaminę, to należy przyjąć z korzyścią dla oskarżonego (art. 5§2 k.p.k.), iż tej amfetaminy udzielił jednej z osób, o których mowa w opisie czynu w punkcie 14 a tym samym chwilowe posiadanie tej substancji uzyskanej od T. K. (1) zostało pochłonięte czynem przypisanym oskarżonemu w punkcie 14. Z tego też powodu Sąd odwoławczy, widząc rażącą niesprawiedliwość zaskarżonego wyroku odnośnie skazania w punkcie 15, kierując się przepisem art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił w tej części tenże wyrok, przyjmując, że w tym właśnie zakresie ten czyn łącznie z czynem przypisanym w punkcie 14 stanowi jedno przestępstwo udzielania substancji psychotropowej. W związku z tym, co wyżej powiedziano, również nie jest do zaakceptowania przyjęcie przez Sąd Okręgowy faktu, iż P. L. uczestniczył w obrocie substancji psychotropowej w postaci otrzymanej od T. K. (1) nieustalonej ilości tabletek ekstazy. Nie jest jednak wiadomym, poza posiadaniem tych tabletek, co oskarżony z nimi uczynił, tzn. czy przeznaczył je na własne potrzeby, udzielił innym osobom itp. W związku z tym, kierując się przy tym zasadą art. 5§2 k.p.k. należało przyjąć z korzyścią dla oskarżonego, iż posiadał te środki psychotropowe a tym samym popełnił przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Dlatego też na podstawie wskazanych przepisów w tym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał stosownej zmiany zaskarżonego orzeczenia jak w punkcie I g wyroku odwoławczego, eliminując, co oczywiste, w tym przypadku działanie oskarżonego w warunkach recydywy określonej w art. 64§1 k.k. Nie

ulega zaś wątpliwości, iż odnośnie czynu popełnionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej a opisanego w punkcie 14 oskarżony działał w warunkach art. 64§1 k.k., co Sąd I instancji należycie wykazał.

Na wstępie natomiast już wskazano na konieczność wyeliminowania z opisu czynu przypisanego oskarżonemu działania w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej.

Konsekwencją dokonania powyższych zmian w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu L. w punkcie 14 jest przyjęcie kwalifikacji prawnej tego przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 58 ust. 1 tej ustawy w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. (z uwagi na uczynienie sobie z przestępstwa stałego źródła dochodu) w zw. z art. 64§1 k.k. Biorąc zaś za podstawę wymiaru kary przepis art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. Sąd odwoławczy obniżył mu karę pozbawienia wolności do 1 roku i 6 miesięcy.

Znaczne złagodzenie tej kary, będące zgodne z wnioskiem apelacyjnym, jest konsekwencją wyeliminowania świadomego udzielenia przez oskarżonego substancji psychotropowej małoletniemu oraz wyeliminowanie udzielenia nieodpłatnego D. P. znacznej ilości substancji psychotropowej. Kara ta odzwierciedla przytaczane przez Sąd I instancji okoliczności obciążające poza właśnie udziałem w zorganizowanej grupie. Natomiast Sąd odwoławczy przy nagromadzeniu wyłącznie okoliczności na niekorzyść oskarżonego nie znalazł jakichkolwiek podstaw do złagodzenia orzeczonej wobec niego kary grzywny.

Sąd Apelacyjny natomiast za przypisane oskarżonemu w punkcie 15 (po wyżej wymienionej zmianie) przestępstwo z art. 62 ust. 1 w/w ustawy na podstawie tego przepisu wymierzył karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, mając

wprawdzie na uwadze przytaczane przez Sad I instancji okoliczności obciążające, ale przede wszystkim dostrzegając fakt, iż nie jest możliwe

ustalenie ilości posiadanych substancji psychotropowych a więc należy przyjąć, iż ilość tych tabletek była nieznaczną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przy zastosowaniu tzw. zasady absorpcji, mając na uwadze znacznie różniące się wymiary kar jednostkowych pozbawienia wolności a także bliski związek przedmiotowy łączący oba przestępstwa i ich tożsamość czasową a także znaczne łączne ilości środków substancji psychotropowych, niezbędne i zarazem wystarczające jest wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy. Oczywistym jest natomiast, iż w przypadku P. L. nie zachodzi możliwość rozważenia warunkowego zawieszenia wykonania tej kary, jeżeli spojrzeć się na dotychczasową działalność przestępczą oskarżonego (k. 3458-3461), w tym na dopuszczenie się także przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, na nieskuteczność dotychczasowych kar orzeczonych wobec niego, w tym bezwzględnych kar pozbawienia wolności. Nie ma więc jakichkolwiek podstaw do wyciągnięcia wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, która to prognoza pozwala na skorzystanie przez Sąd orzekający z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 69§1 i 2 k.k.).

III. Omówienie apelacji obrońcy oskarżonego K. J..

Zapoznając się z treścią tej apelacji zauważa się, iż stanowi ona typową polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Oczywistym jest, iż wyjaśnienia T. K. (1), będące podstawą ustaleń faktycznych dotyczących oskarżonego K. J. stanowią pomówienie. Jednakże zauważyć należy, iż pomówienie to, jak każde inne wyjaśnienia czy zeznania stanowi pełnoprawny dowód w tej sprawie, na podstawie którego mogą być czynione ustalenia faktyczne. Podkreślić przy tym należy, iż T. K. (1) w swoich wyjaśnieniach konsekwentnie i przekonująco pomawia K.

J. jako diler narkotykowy z Ż. odnośnie udzielenia mu przez J. co najmniej 40 gramów narkotyków w postaci amfetaminy i marihuany za co najmniej 1200 zł, jak również w zakresie nabycia przez J. od T. K. (1) co najmniej 1 grama amfetaminy za co najmniej 7 zł (k. 5-7, 47, 55-57, 243, 278), co potwierdził w pełni w trakcie konfrontacji z K. J. (k. 756-758) oraz w toku rozprawy (k. 1760-1762, 3080-3083). Poza tym częściowo te wyjaśnienia znajdują odzwierciedlenie w wyjaśnieniach (zeznaniach) M. P. (4), który mówił o nabywaniu przez K. narkotyków w Ż. od C., w tym o wybiciu mu zębów przez jednego z nich (czyli K. J., do czego tenże się przyznał) w czasie jednej bójki (k. 1017-1019). Oskarżony K. J. zaprzeczył jedynie twierdzeniom T. K. (1), nielogicznie tłumacząc, że ten go pomawia, bo dostał od niego w twarz i mu się wygrażał, ale po części przyznał, iż łączyły go z K. wspólne interesy, ale związane z wyłudzeniem pieniędzy (k. 594-595, 601-602, 755-759, 996-998, 1927-1828). Sąd I instancji słusznie więc dał wiarę pomówieniom T. K. (1), tym bardziej, że nie miał on najmniejszego powodu, by fałszywie pomówić K. J., notabene swojego sąsiada, o działalność narkotykową, w której także sam brał udział. Sąd Okręgowy zresztą dostrzegł, iż wyjaśnienia T. K. (1) są dowodem z pomówienia i dlatego też do tego dowodu podszedł ze szczególną ostrożnością (str. 15-16 uzasadnienia). Skarżący jedynie poprzez konflikt obu oskarżonych próbuje wykazać niewiarygodność T. K. (1), nie zauważając, że to relacja K. J. jest nielogiczna. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż obaj oskarżeni również współdziałali przy wyłudzeniu kredytów na firmę K., do czego on sam zwerbował J.. Jeżeli więc nawet na tym polu doszło do nieporozumień między nimi i jeżeli nawet J. bez wiedzy K. dokonał pewnych oszustw na konto firmy K., to nie oznacza ta okoliczność, jak tego chce skarżący, iż K. miał powód, by fałszywie pomawiać o inną działalność przestępczą, tu: narkotykową, K. J..

Nie budzi przy tym wątpliwości, iż oskarżony J. miał dostęp do narkotyków i nimi wcześniej handlował, o czym świadczy jego dotychczasowa karalność (k. 3452-3454), więc i ta okoliczność tylko podkreśla wiarygodność T. K. (1), który mówił, że J. był dilerem narkotykowym na terenie Ż. i od niego z tego tytułu nabywał amfetaminę i marihuanę a nadto sam mu udzielił w późniejszym czasie, jako dilerowi amfetaminy. Trudno zaś żądać w takiej sprawie od T. K. (1) precyzji w przytoczeniu ile razy, gdzie i w jakich ilościach zakupił od J. narkotyki, jeżeli weźmie się pod uwagę wyjątkowo rozległe spektrum wiedzy T. K. (1) na temat przestępczości narkotykowej i osób zaangażowanych w ten proceder. Nie można przy tym w wyjaśnieniach oskarżonego K. na temat oskarżonego J. dopatrywać się

jakiegokolwiek fantazjowania, jak to próbuje insynuować apelujący, podpierając się wyjaśnieniami brata T. S. K., bez wytłumaczenia jednak na czym to fantazjowanie miałyby polegać.

Powyższe więc wskazuje na typową polemikę skarżącego z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, co przemawia za uznaniem niezasadności postawionego zarzutu apelacyjnego.

Jednakże apelacja ta okazała się celową, bowiem, jak w przypadku czynu z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przypisanemu P. L. w punkcie 15, tak z tych samych przyczyn, o których przy omówieniu apelacji oskarżonego L. powiedziano, nie jest możliwe przypisanie oskarżonego K. J. przestępstwa z tego samego przepisu w punkcie 21. Oskarżony J. bowiem jako diler nie nabywał narkotyków celem dalszej odsprzedaży innym osobom nie będącym konsumentami, bowiem nabywał je celem ich udzielenia konsumentom, na czym przecież polega działalność dilerska. Poza tym oskarżony ten nabył od T. K. (1) w grudniu 2005 r. tylko 1 gram amfetaminy. Nie jest przy tym wiadomym, poza posiadaniem tego grama amfetaminy, co oskarżony uczynił z tą substancją

psychotropową, czy przeznaczył ją na własne potrzeby, udzielił innym osobom itp. W związku z tym, kierując się przy tym zasadą art. 5§2 k.p.k., jak w przypadku oskarżonego P. L., należało przyjąć z korzyścią dla oskarżonego, iż posiadał tę substancję psychotropową a tym samym popełnił przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Dlatego też na podstawie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. w tym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał stosownej zmiany zaskarżonego orzeczenia jak w punkcie I h wyroku odwoławczego. Oczywiście jest przy tym, iż oskarżony popełniając to przestępstwo działał w warunkach recydywy specjalnej podstawowej z art. 64§1 k.k., bowiem wcześniej będąc skazanym za podobne przestępstwo narkotykowe na karę pozbawienia wolności odbył co najmniej 6 miesięcy z tej kary a niniejszego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia tej kary. Tak samo zresztą słusznie Sąd Okręgowy do przestępstwa przypisanego oskarżonemu w punkcie 20 przyjął działanie oskarżonego w warunkach tej recydywy, co Sąd I instancji należycie wykazał, przytaczając dotychczasową karalność oskarżonego i wymiar odbytych przez niego kar pozbawienia wolności.

Tak jak w przypadku P. L., tak i w tym przypadku Sąd odwoławczy za przestępstwo posiadania co najmniej 1 grama amfetaminy wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w wymiarze 3 miesięcy. Ta zmiana opisu czynu, przyjęcia odmiennej kwalifikacji oraz, co najistotniejsze, wymierzenia nowej kary pozbawienia wolności spowodowała uchylenie orzeczenia o karach łącznych zawartego w punkcie 25. Natomiast kierując się dokładnie tymi samymi przesłankami i przepisami jak w przypadku oskarżonego L., Sąd odwoławczy orzekł wobec oskarżonego J. karę łączną 1 roku i 6 miesięcy, stosując zasadę pełnej absorpcji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zastosowanie tej zasady uzasadnione jest znacznie różniącymi się wymiarami kar jednostkowych pozbawienia wolności

a także bliskim związkiem przedmiotowym łączącym oba przestępstwa i ich tożsamością czasową. Te okoliczności a także znaczne łączne ilości udzielonych T. K. (1) narkotyków powalają na wyciągnięcie wniosku, iż niezbędne i zarazem wystarczające jest wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy. Oczywiście jest przy tym, iż nie zachodzi możliwość orzeczenia wobec oskarżonego J. warunkowego zawieszenia wykonania tej kary, jeżeli spojrzeć się na dotychczasową działalność przestępczą oskarżonego, w tym na dopuszczenie się także przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, na nieskuteczność dotychczasowych kar orzekanych wobec niego, w tym bezwzględnych kar pozbawienia wolności. Nie ma więc jakichkolwiek podstaw do wyciągnięcia wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, która to prognoza pozwala na skorzystanie przez Sąd orzekający z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 69§1 i 2 k.k.).

IV. Zmiana zaskarżonego wyroku z urzędu wobec oskarżonego T. K. (1).

Wyżej już wyjaśniono konieczność zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego T. K. (1) na podstawie art. 435 k.p.k., uzasadniając uniewinnienie w instancji odwoławczej tego oskarżonego od popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej określonej w art. 258§1 k.k. Powyższe pociągnęło za sobą konieczność modyfikacji opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 8 poprzez wyeliminowanie stwierdzenia, iż oskarżony dopuścił się tego przestępstwa „w zorganizowanej grupie przestępczej”. Ta zmiana znów, jak w przypadku

oskarżonego R. T. spowodowała zmianę kwalifikacji prawnej tego czynu poprzez wyeliminowanie z jej podstawy, jak i z podstawy wymiaru kary przepisu art. 65§1 k.k. a co za tym idzie zaszła

również konieczność złagodzenia za to przestępstwo orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zachowując przy tym proporcje między dotychczasowymi karami wymierzonymi temu oskarżonemu, jak i pozostałym oskarżonym, mając przy tym na uwadze kluczową rolę oskarżonego T. K. (1) w tym procesie, dzięki którego wyjaśnieniom udało się pociągnąć do odpowiedzialności karnej tak wiele osób za przestępstwa narkotykowe, Sąd Apelacyjny uznał, iż taką karą adekwatną będzie kara 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Tak, jak w przypadku pozostałych oskarżonych, tak i tu zaistniała konieczność nie tylko uchylecia dotychczasowej kary łącznej, ale i wymierzenia oskarżonemu nowej kary łącznej pozbawienia wolności. Tak też Sąd Apelacyjny uczynił, ostatecznie orzekając wobec T. K. (1) karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę zgodnie z granicami określonymi w art. 86§1 k.k. można było wymierzyć w granicach od 10 miesięcy do 1 roku i 6 miesięcy. Kara ta została wymierzona z zastosowaniem zasady asperacji z tych samych powodów jak w przypadku R. T. i jest proporcjonalnie, z uwagi na postawę oskarżonego K. w procesie, łagodniejsza od kar łącznych orzeczonych wobec pozostałych oskarżonych, co czyni tę karę sprawiedliwą.

Poza wskazanymi zmianami, z uwagi na istotną zmianę orzeczenia w zakresie skazania za przestępstwo przypisane oskarżonemu P. L. w punkcie 15 i w zakresie skazania za przestępstwo przypisane oskarżonemu K. J. w punkcie 21 niezbędne było też uchylene orzeczeń o środkach karnych orzeczonych na podstawie art. 45§1 k.k. wobec tych oskarżonych w punktach 17 i 23 w związku ze skazaniami za te przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Po przypisaniu tych czynów oskarżonym, ale w zakresie wyłącznie posiadania substancji psychotropowych nie może być już

mowy o osiągnięciu korzyści majątkowej a tym samym i o orzeczeniu przepadku równowartości takiej korzyści na podstawie art. 45§1 k.k.

Nie budzą natomiast żadnych zastrzeżeń pozostałe orzeczenia o środkach karnych przepadku orzeczonych na podstawie art. 45§1 k.k., jak i nawiązek orzeczonych na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Apelacyjny nie znajdując natomiast już innych podstaw do uwzględnienia apelacji, których zarzuty mają charakter typowo polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, w tym innych podstaw branych pod uwagę z urzędu do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku, w oparciu o art. 437§1 k.p.k. utrzymał ten wyrok w mocy w pozostałej części.

Mając na uwadze ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności, które ten Sąd doprowadziły do zwolnienia oskarżonych od kosztów procesu, w tym od opłaty od wymierzonych kar, Sąd Apelacyjny uznał, że dokładnie te same okoliczności pozwalają na zwolnienie oskarżonych od ponoszenia kosztów procesu wraz z opłatami za postępowanie odwoławcze i dlatego też o tych kosztach orzeczono na podstawie art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońców trzech oskarżonych działających z urzędu i złożenie przez nich wniosków o przyznanie na ich rzecz kosztów nieopłaconej w żadnej części obrony, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity z 2009 r. Dz. U. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z §2 ust. 3, §14 ust. 2 pkt 5 i §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

MAREK KORDOWIECKI PRZEMYSŁAW STRACH MARIUSZ TOMASZEWSKI